

# E-busy podbiją rynek szybciej niż elektryczne „osobówki”

Utworzono: poniedziałek, 11, marzec 2019 08:59 Ilona Hałucha

---



Oczekuje się, że do roku 2040 prawie 80% pojazdów komunikacji miejskiej na świecie będzie napędzanych elektrycznością. Najszybszy wzrost planowany jest na drugą połowę lat 20., a to dzięki spadkowi cen baterii i rosnącej skali ich produkcji.

## *Prognozy są obiecujące*

Ostatnia długoterminowa prognoza Bloomberg New Energy Finance (BNEF) wskazuje, że sprzedaż pojazdów elektrycznych (EV) z rekordowego 1,1 miliona w 2017 r. urośnie 10-krotnie, do 11 milionów w 2025 roku, a następnie do 30 milionów w 2030. Największy wkład w tym wzroście będą miały Chiny, w których już dziś sprzedaje się połowę elektrycznych aut na świecie. Wiele chińskich metropolii planuje do 2020 roku całkowicie zelektryfikować miejski transport autobusowy.

## *Zmierzch oleju napędowego*

Przewiduje się, że sprzedaż nowych pojazdów z silnikami spalinowymi zacznie spadać w połowie lat 20. A wzrost popytu na autobusy elektryczne będzie jeszcze szybszy niż w przypadku aut osobowych. Warto zauważyć że w Chinach już dzisiaj jest ponad 300 000 e-busów.

Także w Polsce zauważalny jest już trend w kierunku elektromobilności, zwłaszcza

## E-busy podbiją rynek szybciej niż elektryczne „osobówki”

Utworzono: poniedziałek, 11, marzec 2019 08:59 Ilona Hałucha

---

komunikacji miejskiej. Firma Rafako niedawno zaprezentowała pierwszy całkowicie polski model e-busa, tym samym włączając się do wyścigu o elektryfikację transportu zbiorowego. W tym projekcie wartym do zauważenia jest to, że bateria tego autobusu daje się naładować do 90% pojemności w niespełna 15 minut. Wiele innowacyjnych rozwiązań takich jak np. bateria w podwoziu, a nie na dachu czy silnik synchroniczny z magnesami stałymi, pozwalają sądzić, że e-bus Rafako może znacząco wpłynąć na dynamikę rozwoju segmentu elektryków w Polsce.

### *Popyt na energię elektryczną wzrośnie o 6 procent*

Colin McKerracher, główny analityk ds. Zaawansowanego transportu Bloomberg New Energy Finance (BNEF), ocenia, że zmiany, które nastąpiły w ciągu ostatnich 12 miesięcy, takie jak plany producentów ebusów jak i przepisy dotyczące zanieczyszczenia powietrza, wzmocniły jedynie nasz pogląd co do perspektywy rozwoju pojazdów elektrycznych. - Obecnie uważamy, że w roku 2040 pojazdy elektryczne będą stanowić 55% sprzedaży lekkich pojazdów ciężarowych i stanowić będą 33% całkowitej floty samochodowej na świecie - dodaje Colin McKerracher.

BNEF spodziewa się, że zmiany w transporcie będą miały znaczący wpływ na popyt na energię elektryczną oraz na rynek ropy naftowej. Pojazdy elektryczne i e-busy będą w 2040 roku zużywały 2000 TWh. Dla porównania całkowite zużycie energii elektrycznej w Polsce w 2018 r. było rzędu 170 TWh. Elektryczny transport zwiększy w skali globalnej zapotrzebowanie na energię elektryczną o 6 proc. Przeliczając to na ropę naftową, oznacza to zużycie mniejsze o 7,3 miliona baryłek dziennie.

Źródło: informacja prasowa